

Kazimiera Wróbel

**LEKTORAT JĘZYKA POLSKIEGO W TURKU (FINLANDIA)
(1983–1988)**

1. Turku, po szwedzku Åbo, to najstarsze miasto w Finlandii i pierwsza w historii stolica tego kraju. W dziejach Finlandii miasto to odgrywało ważną rolę. Przez całe wieki Finlandia pozostawała pod wpływami swych potężnych sąsiadów, najpierw Szwecji a następnie Rosji. Panowanie Szwecji spowodowało, że większość osadników pochodziła właśnie stamtąd, a język szwedzki stał się językiem klasy rządzącej i językiem urzędowym. Nawet nazwa kraju – Finlandia – ma szwedzkie pochodzenie. Fińska nazwa kraju brzmi – Suomi.

Płynąc do Turku, po przebiciu się przez malowniczy archipelag wysp, już z dala dostrzega się wieżyczki Turunlinna, czyli zamku w Turku. W tym miejscu spędziła prawie dwa lata polska księżniczka Katarzyna Jagiellonka, gdy poślubiła księcia Jana, brata panującego w Szwecji Eryka XIV. Wychowana w Krakowie córka Zygmunta Starego i Bony, przeniosła na daleką północ zwyczaj panujące na Wawelu. Przebudowano zamek, który stał się gościnnym miejscem dla przybyszów wnoszących muzykę i śpiew w te surowe mury. Do dziś na zamku w Turku odbywają się uroczyste bankiety, organizowane w formie szesnastowiecznych uczt. Tradycyjnej wieczerzy towarzyszy dawna muzyka, a polscy goście odkrywają polskie słowa madrygałów średniowiecznych.

W 1640 r. założono w Turku szwedzki uniwersytet Åbo Akademi. Przez długie lata był to jedyny uniwersytet w Finlandii. Po wojnie w 1809 r. Finlandia przeszła pod panowanie Rosji. Rosja stworzyła pozory autonomii i zrównała prawa języka fińskiego ze szwedzkim. Wprowadzono język fiński do urzędów i otworzono szkoły z fińskim językiem wykładowym. W roku 1812 przeniesiono stolicę z Turku do Helsinek. Pożar, który strawił Turku w roku 1827, stanowił doskonały pretekst dla władz rosyjskich, aby przenieść uniwersytet do Helsinek. Od początku istnienia w Helsinkach jest to uniwersytet dwujęzyczny i nosi nazwę – Uniwersytet Finlandii.

Ambitne Turku doczekało się ponownego otwarcia Åbo Akademi w roku 1918, a w 1920 r. otwarto w tym mieście uniwersytet fiński – Turun Yliopisto. Obecnie, w mieście liczącym około 170 tys. mieszkańców, funkcjonują te dwa uniwersytety. Turku jest miastem dwujęzycznym, ale widoczna jest wzrastająca przewaga języka fińskiego. Jest także wyczuwalna niechęć Finów do mówienia po szwedzku. Język szwedzki, choć oficjalnie uznany za równorzędny z fińskim, ulega dominującej przewadze języka fińskiego. Tylko wśród najstarszych mieszkańców Turku i okolic można spotkać osoby nie znające języka fińskiego. Wszyscy Finowie szwedzkojęzyczni muszą uczyć się języka fińskiego już od najwcześniejszych klas szkoły podstawowej. W szkołach przywiązuje się ogromną wagę do nauki języków obcych i jest to nauczanie bardzo efektywne.

Finowie przyzwyczajeni do uczenia się języków obcych w szkole, uczestniczą chętnie w lektoratach w czasie studiów. Obydwa uniwersytety w Turku dają możliwość uczenia się wielu języków – począwszy od najpopularniejszego angielskiego, aż po języki egzotyczne, jak: japoński, koreański czy chiński. Lektorzy języków obcych są pracownikami Centrum Języków Obcych; Kieli Keskus – po fińsku i Språktjänst – po szwedzku. Wśród lektorów zatrudniani są Finowie i okresowo cudzoziemcy. Lektor języka polskiego pracuje w Turku dla dwóch uniwersytetów. W uniwersytecie szwedzkim polski lektor jest członkiem zespołu dydaktycznego Instytutu Języka Rosyjskiego – Ryska Institutionen. Natomiast w uniwersytecie fińskim należy do zespołu lektorów Centrum Języków Obcych – Kieli Keskus. Świadczenia socjalne otrzymuje lektor z uniwersytetu szwedzkiego, który zajmuje się wszelkimi bytowymi problemami lektora w Finlandii. Lektor pracuje w wymiarze 14 godzin tygodniowo. Raz w tygodniu lektor pełni godzinny dyżur. Studenci w czasie trwania lektoratu pracowali w grupach dla początkujących, dla zaawansowanych i w grupie konwersacyjnej. Kurs dla początkujących pracował dwa razy w tygodniu po 2 godziny. Natomiast pozostałe kursy – jeden raz w tygodniu 2 godziny. W większym wymiarze godzin uczyli się studenci przygotowujący się do stopnia „*approbatur*” w języku polskim. Wszyscy studenci mogli brać udział w międzygrupowych zajęciach poświęconych kulturze polskiej, które odbywały się raz w miesiącu.

W ciągu ostatnich lat prowadzenia lektoratu zaszły istotne zmiany w sposobie traktowania tych zajęć przez władze uniwersyteckie:

1. Od roku akademickiego 1985/1986 studenci otrzymywali dwa punkty za uczestniczenie w lektoracie. Ilość zgromadzonych punktów jest jednym z warunków zaliczenia roku.

2. W roku akademickim 1986/1987 Rada Wydziału Humanistycznego na wniosek Dyrektora Instytutu prof. Carin Davidsson, podjęła decyzję przyznającą lektorowi prawo udzielania studentom stopnia „*approbatur*” z języka polskiego. Prawo to przechodzi na każdego lektora.

3. W roku akademickim 1987/1988 podjęto decyzję o włączeniu kursu języka polskiego do obowiązkowego programu zajęć dla studentów czwartego roku rusycystyki.

Wszystkie kursy uczyły się według programu opracowanego przez lektora. Jako podręczniki pomocnicze do programowania poszczególnych lekcji służyły skrypty uzyskane ze Studium dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego, podręczniki opracowane przez ośrodki w Warszawie, Krakowie i Lublinie oraz podręczniki obcojęzyczne. Dla kursu zaawansowanego i konwersacyjnego wykorzystywano oryginalne teksty prozy i poezji polskiej. Dużą pomoc stanowił na tych zajęciach *Wybór tekstów pomocniczych* – opracowany przez C. Rowińskiego. Ulubionymi autorami Finów byli: Mroźek, Miłosz, Iwaszkiewicz, Andrzejewski, Witkiewicz i Różewicz.

Zajęcia na kursie dla początkujących prowadzone były przy pomocy języka angielskiego, który wszyscy studenci znają bardzo dobrze.

Wspaniałe wyposażenie Instytutu w najnowszą aparaturę audiowizualną pozwala wykorzystywać na zajęciach filmy, kasety video, nagrania językowe i literackie, przezrocza i elementy realioznawcze. Instytut posiada nowoczesnie urządzone laboratorium językowe. Studenci pracują chętnie i zależy im na przyswojeniu jak największej ilości materiału w najkrótszym czasie.

Dla wielu Finów język polski był piątym, a nawet szóstym i siódmym językiem obcym. Poza rusycystami, którzy zawsze stanowili 50% uczestników zajęć, uczyli się języka polskiego studenci różnych wydziałów obydwu uniwersytetów.

Popularyzacja lektoratu i uatrakcyjnienie zajęć przez wprowadzenie różnych form pracy pozalekcyjnej zwiększyły zainteresowanie lektoratem. Do programu zajęć pozalekcyjnych weszły pewne stałe imprezy, jak: „Polskie Boże Narodzenie”, „Dzień Kobiet” (impreza polsko-rosyjska) i „Polski wieczór”. Imprezy te dawały kontakt z kulturą polską, zwyczajami polskimi a nawet wspólnie przygotowywanymi potrawami. Były także popisem umiejętności językowych studentów i ich wiedzy o Polsce. Dużą popularnością cieszyły się wspomniane już spotkania międzygrupowe, które odbywały się co dwa tygodnie. W czasie tych zajęć odbyło się wiele projekcji filmów polskich.

W ciągu każdego roku lektor wygłasza (w języku angielskim) prelekcje na temat historii Polski, literatury, języka i kultury. Prelekcje te były często ilustrowane filmami.

W Turku działa Towarzystwo Fińsko-Polskie, z którym lektor współpracuje.

W prowadzeniu lektoratu pomagają także: Ambasada w Helsinkach, Uniwersytet Warszawski – „Polonicum”, Towarzystwo „Polonia” i Studium dla Cudzoziemców w Łodzi. Rokrocznie najlepsi studenci biorą udział w wakacyjnych kursach języka polskiego, organizowanych przez „Polonicum”.

Każdego roku uniwersytety fińskie organizują seminaria poświęcone nauczaniu języków obcych. W listopadzie 1986 r. lektor z Turku brał udział w seminarium zorganizowanym przez uniwersytet w Iyvaskyla, gdzie wygłosił referat *Polish language teaching in Turku*. Skróć pracy został wydrukowany w materiałach z seminarium.

Z badań przeprowadzonych przez lektora wynika, że naukę języka polskiego podejmują studenci zainteresowani kulturą polską lub też po nawiązaniu znajomości z Polakami. Nie ma, niestety, głębokiej motywacji, wynikającej z praktycznych korzyści z poznania naszego języka. Zbyt małe są kontakty turystyczne, kulturalne i handlowe między naszymi krajami, aby studenci mogli pracować w charakterze tłumaczy.

Przeciętnie każdego roku rozpoczyna lektorat ok. 35–40 osób. W ciągu roku ilość studentów zmniejsza się o ok. 35%. Przyczyny rezygnacji są zwykle podobne. Studenci planują we wrześniu zbyt wiele zajęć i w końcu roku rezygnują z zajęć nieobligatoryjnych.

Wśród studentów nie było jeszcze młodzieży polonijnej, ale dorastające dzieci nielicznej tu Polonii wkrótce zgłoszą się na lektorat.

Język polski wykładany jest w trzech ośrodkach akademickich w Finlandii: w Helsinkach, w Tampere i w Turku. W każdym z tych uniwersytetów jest nieco odmienna organizacja lektoratu, ale wszędzie już jest widoczny efekt pracy polskich lektorów. Lektorat w Turku jest lektoratem najmłodszym, funkcjonuje od roku 1978. Życzliwy klimat obydwu uniwersytetów daje nadzieję na jeszcze większą popularyzację naszego języka w tym mieście i ugruntowanie pozycji lektoratu.

2. Formy pracy pozalekcyjnej. Prowadzenie lektoratu języka polskiego za granicą wymaga nie tylko sprawnej organizacji procesu dydaktycznego, wiodącego do jak najlepszego rozpowszechniania naszego języka, ale i stwarza wyjątkową okazję do ciągłego przekazywania informacji o naszej kulturze, literaturze, sztuce i filmie. Informacje te nie zawsze mogą mieścić się w ramach planowanych zajęć lekcyjnych i lektor zmuszony jest do organizowania zajęć dodatkowych, na tyle atrakcyjnych, aby przyciągały studentów i przyczyniały się do popularyzacji lektoratu w środowisku.

Lektorat języka polskiego w Turku funkcjonował przy Instytucie Języka Rosyjskiego Uniwersytetu Szwedzkiego. W Instytucie panował zwyczaj organizowania wielu imprez, w których studenci spontanicznie brali udział, doskonaląc język i wzbogacając wiedzę o kraju, którego języka się uczyli.

Najpopularniejszym wydarzeniem związanym z obecnością naszego lektoratu było „Polskie Boże Narodzenie”. Impreza ta była okazją do zaangażowania jak największej liczby studentów w przygotowanie specjalnego programu. Wieczór ten otwierała zwykle najlepiej mówiąca po polsku studentka, która witała zebranych i składała wszystkim życzenia świąteczne. Następnie lektor mówił o tradycjach Świąt Bożego Narodzenia w Polsce,

odwołując się do zgromadzonych środków realioznawczych. Ze względu na obecność osób spoza lektoratu informacje te przekazywano w języku angielskim. Duże zainteresowanie wywoływały u zebranych wyświetlane filmy o polskich obrzędach ludowych. Zwykle po filmach występował w imprezie „Święty Mikołaj”, który obdarowywał prezentami tych, którzy potrafili najlepiej odpowiedzieć na zadawane po polsku pytania. Zarówno pytania, jak i odpowiedzi zawsze wносиły wiele elementów humoru. Tę oficjalną część wieczoru kończyło wspólne śpiewanie kolędy polskiej, na tle melodii płynącej z kaset. Słowa kolędy, wraz z nutami i okolicznościowym słownictwem, otrzymywali wszyscy zebrani w formie programu imprezy. Druga część wieczoru, będąca popisem językowych umiejętności studentów, odbywała się w innym pomieszczeniu, gdzie w centralnym miejscu ustawiono stoły z ciastami wykonanymi według polskich przepisów.

W Instytucie lektorzy mieli możliwość organizowania wystaw związanych z krajem, który reprezentowali. Doskonałą okazją dla tych ekspozycji było organizowane wraz z lektorami języka rosyjskiego „Święto Kobiet”. Do wystrojonego w akcenty kultury rosyjskiej i polskiej Instytutu przychodziło wielu studentów i pracowników obydwu uniwersytetów. Rozwieszane na wszystkich wydziałach afisze zapraszały na ciekawe dania kuchni rosyjskiej i polskiej, które spożywano przy muzyce. W dniu tym w Instytucie odwołane były zajęcia, a studenci i pracownicy witali gości i objaśniali im prezentowane na wystawach eksponaty. Choć było to tradycyjne święto, organizowane w zasadzie przez nauczycieli języka rosyjskiego, polski lektor miał również okazję do propagowania naszej kultury, muzyki i nawet kuchni, tym bardziej, że wielu studentów rusycystów było uczestnikami także polskiego lektoratu. Święto przygotowywano i obchodzono wspólnie, a zysk ze sprzedanych dań i loterii fantowej przeznaczano na dofinansowanie imprez studenckich.

W Instytucie panował zwyczaj copiątkowych seminariów i spotkań przy kawie wszystkich studentów i pracowników dydaktycznych. Seminaria miały formę wykładów prowadzonych przez nauczycieli Instytutu lub zaproszonych gości. Wygłaszano je po szwedzku, rosyjsku i angielsku. Polski lektor przygotowywał prelekcje po angielsku. Były to prelekcje poświęcone głównie wybranym zagadnieniom z literatury, językoznawstwa, historii, kultury i geografii polskiej i miały charakter popularnonaukowy. Wiele z tych wykładów ilustrowano, związanymi tematycznie filmami.

Korytarze Instytutu i sale wykładowe pełne były realioznawczych środków związanych z Polską takich, jak: plakaty, kalendarze, mapy, wielkanocne pisanki i palmy, foldery i czasopisma. Na święta i inne okazje studenci otrzymywali karty z życzeniami. Była to dodatkowa forma oddziaływania językowego na słuchaczy, którzy poza Uniwersytetem tracili kontakt z językiem polskim.

W ostatnich dwu latach funkcjonowania lektoratu zostały wprowadzone tzw. zajęcia międzygrupowe, które przybrały formę comiesięcznych spotkań wszystkich studentów, biorących udział w lektoracie. Najczęściej składały się na te spotkania projekcje polskich filmów, głównie reżyserowanych przez bardzo cenionych w Finlandii – Wajdę i Zanussiego. Zarówno projekcje, jak i podsumowujące je dyskusje przy kawie, stanowiły interesującą formę poznawania przez studentów polskiej sztuki filmowej i integrowały uczestników lektoratu. Lektor miał możliwość nagrywania na kasety video każdego interesującego filmu polskiego, emitowanego przez telewizję fińską, co poważnie wzbogacało zasoby audiowizualne lektoratu.

Imprezą kończącą polskie zajęcia był rokrocznie organizowany „Polski wieczór”, który odbywał się w mieszkaniu lektora i był organizowany w zasadzie tylko dla uczestników lektoratu. W czasie tego spotkania studenci dzielili się uwagami na temat programu lektoratu, oceniali przeprowadzane w ciągu roku imprezy i formułowali wnioski do planu na rok następny. Dyskusja przybierała formę przyjaznej rozmowy, tym bardziej, że przebiegała przy degustacji jakiegoś polskiego dania, najczęściej bigosu, którego smak znacznie podnosiło polskie piwo. Zasadniczą częścią tych spotkań był quiz na temat Polski, do którego wiele pytań opracowywali sami studenci. Zwycięzcy zawsze obdarowywani byli płytami z muzyką polską, aby upominki te kojarzyły im się stale z krajem, którym interesowali się w czasie studiów.

Celem wymienionych form pracy pozalekcyjnej było zintegrowanie studentów uczęszczających na polski lektorat. W czasie tych wszystkich spotkań studenci niezaawansowani pogłębiali własną wiedzę językową a inni, o wyższej kompetencji językowej, praktycznie sprawdzali swoje umiejętności, tym bardziej że często w imprezach tych brali udział studenci z Polski, odbywający praktyki na Uniwersytetach w Turku. Wszyscy studenci mieli możliwość uzyskania interesujących informacji o kraju, którego językiem się zainteresowali. Z kolei lektor czynił wszystko, aby nie tak odległą Polskę jeszcze bardziej przybliżyć studentom.

Zajęcia pozalekcyjne stanowiły ważny czynnik przeobrażający nasze zajęcia w tętniący życiem lektorat, zauważalny w obydwu Uniwersytetach. Prawdziwym oparciem dla lektora polskiego, pracującego w Turku w latach 1984–1988, była serdeczność i pełna akceptacja prezentowanych metod i form organizowania pracy, okazywana przez ówczesne kierownictwo Instytutu Języka Rosyjskiego Åbo Akademi – prof. Carin Davidsson i dr. Kurta Johanssona.